№ 123 — Rocznik XVIII. Środa, 31 maja 1876.

Za Redakcyą odpowiedzialny
Edward Michałek w Poznaniu.

Administracya, Ekspedycya i Bióro Redakcyi przy placu Wilhelmowskim pod Nr. 15.

I ziennik Poznański wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświętnych.

Cena ogłoszeń (Inseratów): od wiersza drobnego 1 sgr. 6 fen. — Reklamy od wiersza drobnego 3 sgr. (incl. tłumaczenia).

Listy do redakcyi, administracyi i ekspedycyi winny być frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna wynosi w Poznaniu 7 marek 50 fen., w Państwie niemieckiém i w Austryi 9 mar. 15 fen., w Belgii, Włoszech, Szwajcaryi, Serbii, Ameryce, w Danii, Francyi, Anglii i Szwecyi 12 mar.

Przedpłata i ogłoszenia przyjmują się w ekspedycyi; przedpłatę przyjmują w monarchii pruskiéj oraz w państwach do związku pocztowego niemiecko-austryack. należących urzędy pocztowe. W innych krajach zaś tylko nasze ajentury za których pośrednictwem (zobacz niżéj) można także przesyłać ogłoszenia do exped. Dzien. Pozn.

Rękopisma nadsyłane Redakcyi nie zwracają się i niszczone będ

Ajencye Dziennika Poznańskiego:

W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16, pułkownik Raczkowski, Rue du Faubourg Poissonnière 33. — Ogłoszenia dla Dziennika przyjmuje w Paryżu wyłącznie p. Adam, Carrefour de la Croix Rouge 2. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemerstrasse 48. A. Retemeyer, H. Albrecht, Taubenstrasse 34, Internationale Annoncen-Expedition. „Invalidendank" Behrenstr. 24 i Haack et Rabehl, Friedrichstr. 68. — W Bremie: E. Schlotte. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Pleszewie: L. Zboralski.

POZNAŃ, 30 maja.

Paryzka Ajencya Havasa dowiaduje się, że dotychczas nie zawiadomiono W. Porty urzędownie o rezultacie konferencyi berlińskiéj, a to z powodu, iż mocarstwa ciągle jeszcze mają nadzieję, że Anglia przystąpi do uchwał zapadłych w Berlinie. Ta sama Ajencya dodaje, że w paryzkich kołach politycznych liczą na to, iż Anglia wymieni te punkta memoryału, które zdaniem jéj wymagają modyfikacyi, i że na téj drodze da się osiągnąć porozumienie wszystkich mocarstw podpisanych na traktacie paryzkim co do wspólnego na Wschodzie postępowania.

Co więcéj, Monitor twierdzi nawet, powołując się na doniesienia z Wiednia, iż przedstawiciele trzech dworów cesarskich w Londynie otrzymali jednobrzmiące polecenia, upoważniające ich do zaproponowania lordowi Derby pewnych zmian co do tych punktów memoryału, które były powodem odrzucenia całego memoryału. Dziennik ten dodaje, że, jeśli przyjdzie do zbliżenia, będzie to głównie zasługą dyplomacyi francuzkiéj, i podnosi następnie, że nie ma dziś nic takiego, coby zagrażało rzeczywiście pokojowi europejskiemu. Wysłanie floty nie ma wojennego znaczenia i, co najwięcéj, może być uważane za środek ostrożności. Co się tyczy trudności, którym głównie przypisać należy, iż Anglia i Turcya wzbraniają się przyjąć memoryał, mocarstwa pragną usunięcia tych trudności przez wynalezienie modus vivendi, na który zarówno godziłaby się Turcya, co powstańcy. Trudności są wielkie, kończy Monitor, lecz nie nieprzezwyciężone, a obawy, jakie elektryzują od dni kilku opinią publiczną, przesadne i bezpodstawne.

Również A. g. gén. russe dowiaduje się, że Anglia nie będzie się sprzeciwiała usiłowaniom mocarstw, dążącym do pacyfikacyi, ani téż pobudzać będzie W. Porty do oporu, skutkiem czego nie można wątpić o powodzeniu pokojowéj misyi mocarstw.

Z Carogrodu, Saloniki i Białegrodu nadesłano cały szereg mniéj lub więcéj zajmujących depesz, które dla tego samego, że rzucają niejakie światło na stan rzeczy na Wschodzie, tutaj powtarzamy. I tak telegrafują z Carogrodu pod dniem wczorajszym, że w Nowym Bazarze odbywa się koncentracya wojsk, że rząd postanowił wypłacić wojskom żołd zaległy; że wiadomość, jakoby rząd rozpisał termin wydzierzawienia dziesięciny w Bośnii, polega na nieporozumieniu, Porta bowiem co do tego punktu zadość uczyni przyjętym na siebie w obec mocarstw zobowiązaniom, że daléj uda się już w tych dniach fregata turecka pod dowództwem Hobart paszy na Archipelag dla odbywania manewrów i że w końcu oficyalne telegramy, jakie otrzymała ponownie W. Porta, potwierdzają wiadomość o stłumieniu powstania w Bułgaryi. Szkoda, że nie mamy dzisiaj miejsca na podanie najświeższych z Bułgaryi wiadomości, jakie otrzymały bądź na drodze telegraficznéj bądź listownéj różne dzienniki zagraniczne, pouczyłyby bowiem o prawdomowności depeszy urzędowéj mydlącéj oczy nie już Europie, bo ta zna się na takich depeszach, lecz własnemu rządowi.

W Salonice nowy zapadł wyrok śmierci na jednego z poszlakowanych o udział w morderstwie konsulów. Trzech skazano na ciężkie więzienie. Francya żąda, by Turcya wypłaciła wdowie po zamordowanym konsulu francuzkim 600,000 fr., Niemcy są skromniejsze, bo domagają się tylko połowy téj sumy, a więc 300,000 fr.

Korespondencye i telegramy z Białogrodu, zwłaszcza odebrane za pośrednictwem dzienników węgierskich, twierdzą niemal jednozgodnie, że skoro „pożyczka przymusowa" zostanie zrealizowaną, rozpocznie Serbia wojnę przeciw Porcie. Do Pesther Lloydu piszą w téj mierze ze stolicy serbskiéj: „Kto tu pragnie wojny, która, jak się zdaje, stała się nieuniknioną? Najpierw książę sam. Z źródła wiarogodnego dowiaduję się — iż książę powiedział zupełnie otwarcie: „„Przekonywam się ostatecznie — że wojna jest twardą — lecz nieuniknioną koniecznością. Zgoda! podejmujemy wojnę, lecz wojnę na życie i śmierć, gdyż wyjść z niéj nie możem zwyciężonymi."" Wojny pragnie daléj gabinet Risticza a wojnę tę zwiastuje organ ministeryalny Istok. W końcu dopomina się jéj skupczyna, która na tajném posiedzeniu uchwaliła, jak to powszechną jest tajemnicą, wojnę znaczną większością głosów. Wreszcie stronnictwo omladynowskie, będące dziś u steru, jest za wojną. Przeciw wojnie jest cały świat handlowy, ludność rękodzielnicza i ludność na prowincyi." — W innym dzienniku węgierskim znajdujemy wiadomość o tworzeniu się w południowych Węgrzech oddziału ochotników, na którego czele mają stanąć Orzeszkowicz i jenerał Stratymirowicz. — Z Bułgaryą utrzymuje Serbia bezustanną i żywą komunikacyą; ajent bułgarski Karawełow miał otrzymać od rządu serbskiego cztery działa i znaczny zapas broni, który wysłał bezzwłocznie do Bułgaryi. Mówią, że w razie wojny wkroczyłaby Serbia równocześnie do Bośnii i Staréj Serbii. Co do formy, pod którą Serbia pragnie rozpocząć wojnę, donosi korespondent białogrodzki do Kelet Nepe, co następuje: W chwili przekroczenia granicy wyda Risticz proklamacyą, w któréj książę Milan oświadczy, iż Serbia pozostaje wierną swemu ruzerenowi, lecz skutkiem srożącego się na granicy serbskiéj od tak dawna powstania zagrożoną jest ruiną polityczną i materyalną. Dla tego téż pragnie sam spróbować, czy nie uda mu się doprowadzić do skutku pacyfikacyi na rzecz prawnego swego suzerena, sułtana. Przedstawiciele dworów zagranicznych w Serbii są również zdania, iż nie da się już daléj odwieść Serbii od va-banque polityki.

Wiec w Poznaniu.

Wszystkie pociągi przedpołudniowe, nadchodzące z różnych stron, były dziś nabite podróżnymi, spieszącymi na wiec do Poznania. Niemcy, obecni przy nadejściu pociągów a nieświadomi, o co rzecz chodzi, pytali się zdumieni: „Was ist heute los?" Ktoś, co to słyszał, zaprosił ich na godzinę 12 do Bazaru. Najbardziéj obsadzonym był pociąg gnieźnieńsko-toruński. Z wozów kolejowych sypało się mnóstwo osób w tużurkach, kapotach mieszczańskich, sukmanach wiejskich, w poważnych surdutach duchownych. — Na peronie kolejowym zrobiło się ciasno i gwarno.... Część przyjezdnych rzuciła się do dorożek i omnibusów, a ci — dla których nie stało dorożek, i ci, którzy z różnych powodów woleli odbyć krótką do miasta przechadzkę piechotą, pociągnęli długim sznurem ku niemu.

Tłumy te dążyły wprost pod wodzą osób znających Poznań ku Bazarowi.

Obszerna sala bazarowa była już o godzinie 11 niemal napełnioną publicznością zamiejscową, a w pół godziny późniéj trudno już było przedostać się przez sień, wschody i kurytarze bazarowe, taki panował tu ścisk.

Widząc te tłumy wieśniaków, mieszczan, spieszących z taką ochotą z stron nieraz dalekich na dzisiejsze zebranie, na którém ma być poruszona jeszcze raz sprawa językowa, mimowoli budziła się w duszy otucha, iż pokąd tego ludu stanie, nie ma potęgi, coby zdołała nam wydrzeć skarb nasz najdroższy — język narodowy.

Godzina 12. Nowa ulica wzdłuż całego Bazaru roi się różnobarwnemi tłumami. Komisarz policyi wraz z kilkoma policyantami przestrzega porządku, który, mówiąc nawiasem, jest wzorowy. Sień bazarowa, dziedziniec, wszystkie kurytarze, przyległe pokoje — pełne. Cóż mówić dopiéro o saméj sali? Ścisk tu niesłychany, ścisk, jakiego pewnie ściany te nie zapamiętały.

Dziesięć minut po 12-téj gwar ustępuje miejsca uroczystéj ciszy. Zabiéra głos p. J. Bukowiecki. Pan Bukowiecki mówił nieprzerwanie do godziny trzy kwadranse na 1-szą. Mowę jego, płynącą z serca i przemawiającą do serc słuchaczy, pełną wzniosłych i odpowiednich chwili obecnéj zwrotów, obsypują zebrani oklaskami a niekiedy przerywają ją wykrzyknikami, będącemi echem pięknych słów mówcy.

Po nim zabiéra głos p. Krzyżanowski z Konarzewa.

W chwili, gdy zamykamy Dziennik (godzina 1-sza z południa), mówi p. Krzyżanowski.

Dokładne sprawozdanie z przebiegu dzisiejszego wiecu podamy w następnym numerze.

Wiadomości urzędowe.

Król nadał emerytowanemu radzcy kamergerychtu Vogel tytuł tajnego radzcy sprawiedliwości.

NIEMCY.

* **Berlin,** 29 maja. W dniu dzisiejszym zebrała się w Izbie deputowanych tak zwana wolna komisya celem naradzenia się nad zmianami poczynionemi przez Izbę panów w ordynacyi kościelnéj. Kreuz Ztg. dowiaduje się, że komisya podniosła jeden główne punkt, co do którego nie chciałaby ustąpić Izbie panów. Podczas gdy ogólnie zgodzono się na wyrzucenie artykułu 24 dodanego do projektu na wniosek profesora Virchowa, a odmawiającego organom kościoła krajowego udziału przy ustanawianiu profesorów na ewangelicko-teologicznych fakultetach uniwersytetów krajowych oraz mianowaniu dyrektorów seminaryów nauczycielskich, postanowiono zatrzymać w artykule 8 przepisy uchwalone przez Izbę deputow. Art. ten zawiera przepisy dotyczące zmiany, znoszenia i zaprowadzania ogólnych taks opłat, oraz przepisy co do prawa połączonych synodów powiatowych miasta Berlina nakładania ogólnych opłat. Różnica pomiędzy Izbą deputowanych a Izbą panów co do tego artykułu 8 zachodzi w tém, że Izba deputowanych uchwaliła, aby państwo sankcyonowało nakładanie opłat kościelnych przenoszących trzy procent podatków państwowych, podczas gdy Izba panów prawo sankcyi chciałaby nadać ministerstwu. Łatwo więc może przyjść do tego, że ordynacya kościelna odesłaną będzie raz jeszcze do Izby panów, ale w każdym razie przyjdzie do skutku.

Izba deputowanych obradowała na dzisiejszém posiedzeniu daléj nad ordynacyą miejską. Żywsza dyskusya wywiązała się zaraz przy § 25, bo profesor Virchow postawił wniosek, aby skreślić przepis nadający osobom prawnym prawo wyborcze. Komisarz rządowy tajny radzca Wohlers oświadczył na to, że rząd kładzie nacisk na ten właśnie przepis. Poseł Windhorst z Bielefeldu wystąpił przeciw § 24 zaznaczając, że zatrzymanie takowego zniewoli całe jego stronnictwo do głosowania przeciw całemu projektowi. Posłowie Zelle i Cremer oświadczyli się również przeciw zatrzymaniu § 25, który téż upadł następnie, lubo nieznaczną większością głosów. Na wniosek posła Krech skreślono przepis § 41, wedle którego reprezentacya miejska jako taka miała mieć prawo unieważnić wybór jednego z swych członków. Następnie przyjęto §§ 42 i 43 bez żywszéj dyskusyi.

Izba panów rozpoczęła w dniu dzisiejszym obrady nad projektem dotyczącym zmian granic kilku powiatów w prowincyach Prus, Pomeranii, Szlązka i Saksonii. W czasie obrad okazało się, że jest tylko 35 członków obecnych i Izba nie może powziąć żadnéj prawomocnéj uchwały. Skutkiem tego zamknął marszałek posiedzenie o 11¾ godzinie i zwołał nowe na 1 godzinę. Gdy jednak po zagajeniu drugiego tego posiedzenia obliczono na wniosek hr. Lippego obecnych członków, okazało się, iż było ich tylko 43. Marszałek widział się przeto zmuszonym zamknąć i to posiedzenie i zwoła nowe dopiero po Zielonych Świątkach w stósownym czasie. Tym sposobem odroczyła się Izba panów sama przez się.

Z Monachium piszą do Kreuz-Ztg., że nagły wyjazd do Berlina posła Schlör, byłego ministra handlu, powszechną zwraca na siebie uwagę. Poseł bawarski Schlör uchodzi za jedną z pierwszorzędnych powag na polu administracyjném a mianowicie w sprawach kolejowych. Otóż wyjazd jego do Berlina ma mieć na celu, jak powszechnie utrzymują, porozumienie się z ks. Bismarckiem w sprawie nabycia kolei na rzecz cesarstwa. Opinia publiczna na dwa się przytém podzieliła obozy, i tak gdy jedni utrzymują, że p. Schlör powołanym został przez ks. Bismarcka do Berlina, drudzy twierdzą, że p. Schlör udał się do stolicy Niemiec z polecenia króla Ludwika. Augsb. Allgemeine Ztg. fakt ten również zaznacza i powiada, że podróż posła Schlör do Berlina jest niezawodnie w związku z sprawą kolejową.

OŚWIATA LUDOWA.

Na oświatę ludową otrzymaliśmy od nieznajomego 1 markę z następującém motto: Lepiéj dać na oświatę niż na obcych linoskoków.

Ostatnie telegramy.

(Z biura Wolffa.)

Trewir, 30 maja. Biskup tutejszy ksiądz Eberhard umarł dnia dzisiejszego z rana o 5 godzinie, tknięty apopleksyą.

Ostatnie wiadomości.

(Z biura Wolffa.)

Carogród, 30 maja. Sułtan Abdul Azis został urzędownie w skutek jednomyślnego życzenia ludu detronizowany. Murad Efendi jest domniemywanym następcą tronu.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

Poznań, 29 maja.

— * Na wczorajszém posiedzeniu wydziału historycznego Towarzystwa przyjaciół nauk p. dr. Szulc zdał sprawę z czynności wydziału za czas od połowy stycznia r. b. do chwili obecnéj; poczem odczytał wstęp z swéj rozprawy: Krak, Smok i Wanda. W wstępie tym mówił o usypaliskach. Ciąg dalszy odczyta na przyszłém posiedzeniu.

Doroczne publiczne posiedzenie Towarzystwa odbędzie się dnia 4 lipca r. b.; na niém będzie miał odczyt radzca zdrowia p. dr. Matecki.

— * Sprostowanie. Ogłoszony w wczorajszym numerze Dziennika wyrok w sprawie rozwiązania wiecu w Nowéj Cerkwi zapadł w sądzie obwodowym administracyjnym w Gdańsku, nie zaś w sądzie powiatowym administracyjnym, jak tam mylnie było podaném.

— * Tegoroczny targ tutejszy na konie i bydło odbędzie się dnia 12 i 13 czerwca na Działowym placu.

— * W powiecie krobskim jako téż w graniczącym z nim powiecie krotoszyńskim podpisują obecnie, jak do Bromberger Ztg. ztamtąd donoszą, petycyą do król. dyrekcyi kolei górnoszląskiéj o wybudowanie drogi żelaznéj z Leszna na Krobią, Kobylin, Krotoszyn i Ostrów do Kalisza, któréj prędkie wykonanie leży rzeczywiście w interesie gospodarstwa, handlu i przemysłu. Petycya podnosi mianowicie, że nowa ta koléj byłaby ważném ogniwem przerzynającéj całą Europę kolei i że przy jéj nader ważném dla tego znaczeniu znaczne przynosiłaby zyski.

— * Z dniem 15 czerwca rb. oddane zostaną do użytku publicznego urządzone przez akcyjne Towarzystwo: „Kąpiele żołowe w Inowrocławiu" zakłady żołowo-kąpielne w tamtejszém mieście. Kąpiele te pod względem zawartości żołów zajmować będą 17 miejsce pomiędzy najrenomowańszemi do celów leczniczych używanemi kąpielami żołowemi. Inspektorem kąpielowym wybrany został p. Potrzebkowski.

— * Kalendarz. Jutro w środę dnia 31 maja Petroneli panny; w kalendarzu słowiańskim Bożesławy.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 46, zachód o godzinie 8 minut 9.

Dnia 31 maja 1364 uprzywilejowanie przez Kaźmirza W. akademii krakowskiéj. — 1831 bitwa pod Lidą.

Z pod Kórnika. Dnia 28 b. m. odbyła się uroczystość otwarcia nowo założonego dla publiczności ogrodu w Gądkach. Miejsce to zabawy zdaje się być tylko dla publiczności niemieckiéj przeznaczoném, bo inaczéj zamiast tablicy umieszczonéj nad wstępem do ogrodu a opatrzonéj w napis „Eingang zum Birkenwäldchen" znajdowałby się napis polski lub téż w obu językach; Przykre ten napis na każdym Polaku wrażenie zrobić musiał, jak niemniéj na narożnikach chodników również w niemieckim tylko języku umieszczone drogoskazy. Dosyć już nas w szkołach germanizują a w urzędach wkrótce znaną; czyż jeszcze i w prywatnych stósunkach do tego zmierzają? Przekonani jesteśmy, że p. Czochron wejdzie w to i postara się, aby język nasz był równouprawniony. Charakterystycznem jest także, że ogłoszeń w polskim języku o otwarciu owego ogrodu na słupach afiszowych w Poznaniu znaleźć nie było można.

PRZYBYLI DO POZNANIA

dnia 30 maja.

BAZAR. Dobrogojski z Pleszewskiego, dr. Szuldrzyński z Siernik, Chłapowski z Szóldr, Koczorowski z Dembna, Zabłocki z Szczytnik, Krzyżanowski z Konarzewa, Łącki z Posadowa.

HANDEL, PRZEMYSŁ I GOSPODARSTWO.

Wełna.

Głogów, 30 maja. (Telegram prywatny Dziennika Poznańskiego). Dowóz wełny na targ dzisiejszy dochodził do 450 centnarów.

Kupców mało obecnych. Za dobrze praną wełnę płacono od 6—8 tal, za źle praną do 10 tal. mniéj niż roku zeszłego.

Nabywcami byli wrocławscy handlarze, szlązcy i łużyccy fabrykanci. Pranie było bez wyjątku nie zadowalniające, waga strzyży niższa od zeszłorocznéj.

Wiadomości giełdowe.

Giełda poznanska, 30 maja.

Poznań, 30 maja. (Sprawozdanie giełdowe.)

Stan powietrza: pięknie.

Żyto: bez pokupu.

Cena wypowiedzialna —.— Wypowiedziano —— ctr. maj 168.—, maj-czerwiec 168.—, czerwiec-lipiec 168.—, lipiec-sierpień 169., sierpień-wrzesień 169, na jesień —.

Okowita: słabiéj.

Cena wypowiedzialna — Wypowiedziano —,— litrów; na maj —, czerwiec 49.80, lipiec 50.30, sierpień 51.20-51., wrzesień 51.50, październik 51., listopad —.

Okowita w miejscu (bez beczki) —.—.

(W.) Poznań, 30 maja. **Ceny mąki.** Pszenna nr. 0 i 1 15-17.50 M., rżana nr. 0 i 1 12.50-13.50 M. per 50 kilo.

Giełda berlinska, 29 maja.

Pszenica: per 1000 kilo w miejscu 200-243 marek wedle gat. żąd.; żółta march. — mar. płac., biała pstra polska — m. z kolei płac, na maj 220-221, maj-czerwiec i czerwiec-lipiec 216½-219-217, lipiec-sierpień 220-221½, wrzesień-październik 221-223 M. pł.

Żyto per 1000 kilo w miejscu 167-183 marek wedle gatunku żądano; — rosyjskie 170-175 marek z kolei i franco z dworca, — — polskie 170-175 marek z kolei, krajowe — - — m. franco z dworca pł., nadps. ros. — - — pł., na maj 169-170, maj-czerwiec 165½-169, — czerwiec-lipiec i lipiec-sierpień 163½167½, — wrzesień-październik 166½-169½ marek płacono.

Jęczmień per 1000 kilo w miejscu 150-183 marek wedle gatunku żądano.

Owies per 1000 kilo w miejscu 150-195 marek wedle gatunku żądano, — szwedzki 187-190, — rosyjski 158-188, pomorski i meklemburgski 187-190, wschodnio i zachodnio-pruski 166-188 mar. z dworca płacon, — na maj, maj-czerwiec i czerwiec-lipiec 168-169,— lipiec-sierpień 163½-164, — wrzesień-paźdz. 160-161½ m. pł.

Groch per 1000 kilo do gotowania 193-225 m., na paszę 180-192 marek płac.

Rzep per 1000 kilo —— marek.

Rzepik per 1000 kilo — marek płac.

Olej rzepiowy per 100 kilo w miejscu 65. marek bez beczki płacono, — na maj 65.7-8, maj-czerwiec 65.5-7, czerwiec-lipiec 65.7, lipiec-sierpień —, sierp.-wrzes. —, wrzesień-październik 65.4-5 m. płac.

Oléj lniany per 100 kilo w miejscu — marek.

Oléj skalny per 100 kilo w miejscu 27.5 marek.

Okowita per 100 litrów w miejscu bez beczki 51.5-52 m. płacono, na maj, maj-czerwiec i czerwiec-lipiec 51.3-52.7-6, — lipiec-sierpień 52.2-53.3, sierpień-wrzesień 53.-54, wrzes.-paździer. 53.1-54 m. pł.

* Berlin, 29 maja. **Mąka** pszenna nr. 00 —.— nr. 0 30.00-29.00, nr. 0 i 1 27.50-26.50; rżana nr. 0 25.50-24.00 nr. 0 i 1 23.00-21.50 m.

Giełda wrocławska, 29 maja.

Żyto: per 1000 kilo wyżéj; — na maj 175 żądano, maj-czerw. 171-172-171.50, czerwiec-lipiec 170.50-171, lipiec-sierpień i sierpień-wrzesień —, wrzesień-październik 171-172.50-171.50 m. pł., październik-listopad — pł.

Pszenica: per 1000 kilo 207 m. płacono, — na maj —, maj-czerwiec i czerwiec-lipiec — płacono., wrzesień-październik 214 m. żąd.

Jęczmień: per 1000 kilo — marek ż.

Owies: per 1000 kilo 187-189 m. płacono,— na maj —, maj-czerwiec — płac. i żąd., czerwiec-lipiec —, wrzesień-paździenik —, październik-listopad — M. pł.

Rzep per 1000 kilo 280 marek żąd.

Rzepik zimowy per 1000 kilo na marzec-kwiecień — marek żąd.

Olej rzepiowy per 100 kilo stalej, — w miejscu 68.— żąd., na maj 67.50, maj-czerwiec 67 żąd., wrzesień-październik 64.50-64 płac. 65 marek żąd.

Okowita per 100 litrów stałéj; — w miejscu 50.30 żąd., 49.30 m. pł., na maj 50.40-50.30, maj-czerwiec i czerwiec-lipiec 50.30-50.20 płacono, lipiec-sierpień 50.80 płac. i żąd., sierpień-wrzesień 51.-51.60 płac., wrzesień-październik 51.50-52.— m. pł. i żąd.

Ceny ustanowione przez miejską deputacyą targową.

	Per 100 kilogramów											
	ciężki				średni				lekki towar			
	najwyższa		najniższa		najwyższa		najniższa		najwyższa		najniższa	
	Mk		Mk		Mk		Mk		Mk		Mk	
Pszenica biała . . .	22	40	21	40	20	50	19	60	19	30	18	60
„ żółta . . .	21	10	20	10	19	60	18	60	18	30	17	80
Żyto	17	50	17	10	18	50	18	—	16	90	16	20
Jęczmień	15	80	15	—	17	30	16	65	14	70	14	20
Owies	19	20	18	80	20	10	19	70	18	20	17	90
Groch	19	—	18	—	20	50	19	40	17	50	15	80

Kursa telegraficzne.

(Notowane z dnia 29 maja.)

SZCZECIN, 29 maja 1876.

Stan powietrza: —

Pszenica: słabo
na maj-czerwiec 218.
na czerwiec-lipiec 218.
na wrzesień-październik 221.

Żyto: chwiejno
na maj 161.50
na maj-czerwiec 161.
na wrzesień-październik 162.50

Oléj rzep.: trzyma się
na maj 66.
na wrzesień-październik 64.25

Okowita: słabo
w miejscu 52.
na maj-czerwiec 51.50
na czerwiec-lipiec 51.80
na lipiec-sierpień 52.80

Owies:
na maj —.
na maj-czerwiec 170.

Oléj skalny:
na jesień 12.10

BERLIN, 29 maja 1876.

Stan powietrza:

Pszen. wyżéj		
na maj	220	—
na czerw.-lipiec	219	—
na wrzesień-paźd.	223	—
Żyto: wyżéj		
w miejscu .	—	—
na maj	170	—
na maj-czerwiec	169	—
na wrzesień-paźd.	169	50
Oléj rzep. spok.		
w miejscu . .	—	—
na maj	65	70
na wrzes.-paźdz.	65	50
Okow. wyżéj		
w miejscu	52	—
na maj-czerwiec	52	50
na czerw.-liipec	52	50
na sierpień-wrz.	53	90

Owies:		
na maj	—	—
Gal. kol. Kar. Lud.	80	—
Pruskie oblig. p.	93	90
Nowe pozn. list. z.	95	—
Pozn. rent. listy	96	50
Aust. losy z 1860	96	75
Włoska renta .	70	—
Amerykany .	99	75
Pożyczka turecka	8	50
7½% Rumuny	19	—
Pol. listy likwid.	67	80
Rosyj. banknoty	265	56
Austr renta sreb.	57	20
Austr. akc. kred.	223	50
Koléj żel. państ.	426	50
Lombardy . .	129	50

Usp. słabo.

Obwieszczenie.

Jarmark na wełnę w Poznaniu odbywa się

w d. 11, 12 i 13 czerwca r. b.

na Sapieżyńskim placu, Wolnicy i przekazanéj przez Królewskie gubernatorstwo części Działowego placu a zacząć go przed 11 mb. nie wolno.

Wagi na wełnę, namioty, składy i wozy naładowane wełną przed 9 czerwca rb. na placach targowych nie powinny być ustawione; podobnież nie jest dozwolone, przed 11 czerwca rb. wańtuchy na otwartych placach targowych składać, rozrzynać, zwozić lub w inny sposób odbierać albo na wagach targowych rozważać. Używanie wag miejskich nie ulega temu ograniczeniu.

Także i wywieszanie tablic oznajmujących sprzedaż wełny zakazane jest przed 11 czerwca rb.

Podczas nabożeństwa w dniu pierwszym jarmarku wełnianego, w niedzielę dnia 11 czerwca rb. przed południem od godziny 9 do 12 a po południu od godziny 2 do 4 naładowywanie i rozważanie wełny nie jest dozwolone. Przy dowozach do jarmarku wełnianego zachować należy następujący porządek:

1, Wozy naładowane wełną, przybywające od strony prawego brzegu Warty, wybiorą drogę Szeroką ul., Starym Rynkiem i Wroniecką ulicą.

2, przejeżdżające przez bramę Szelągową, Małą Garbarską ulicą.

3, przejeżdżające przez bramę Wildecką ulicami Połwiejskią, Podgórną i Wilhelmowską;

4, przejeżdżające przez bramę Berlińską, Młyńską i Fryderykowską ulicą a

5, przejeżdżające przez bramę Królewską, Królewską, Młyńską i Magazynową ulicą.

Żadnym wyładowanym wozom nie wolno zatrzymać się, ani na placach targowych lub w pobliżu takowych ani na ulicach dowozowych.

Składy prywatne w pobliżu placów targowych poznać dać należy zamiejscowym kupcom wywieszonemi tablicami.

Aby ułatwić utrzymanie dla wszystkich interesowanych potrzebnego porządku targowego i oszczędzić niepotrzebne koszta, uprasza się usilnie, żeby wełny przedwcześnie nie sprowadzano.

Wreszcie zwraca się wyraźnie uwagę na rozporządzenie o jarmarku wełnianym w tutejszém mieście z dnia 6 kwietnia 1871 r., zawierające też warunki, pod któremi wełny w położonych przy placach targowych składach umieszczone być mogą. (2849)

Targi tygodniowe przenoszą się na czas od 8 do 15 czerwca rb.

1, z Wolnicy do Nowego Rynku,

2, z Sapieżyńskiego placu do Starego Rynku i Bernardyńskiego placu.

Poznań, dnia 25 maja 1876.

Prezes policyi Staudy.

Egzamin wolontaryuszów.

Nowy kurs rozpoczął się w poniedziałek, 3 kwietnia.

Pensya. Ul. kościelna św. Pawła 5 III piętro. Poznań.

2378 **Dr. Theile.**

Kapelusze

fason 1876 r.

słomkowe, pilśniowe i materyalne

parasole i parasoliki

wiosenne wachlarze

po cenach za tanie uznanych w handlu towarów galanteryjnych (2694)

S. NEUMANN

Wilhelmowski plac 3 Hôtel du Nord.

Tapety i rolosy, Zakład litograficz. Regestra gosp. Alfenidę Christofla

poleca po najtańszych cenach handel **materyałów piśmiennych i galanteryi** (1609)

Antoniego Rose

w Poznaniu w Bazarze.

Próby tapet franco.

Stolarnia parowa Fr. Hege

w Bydgoszczy sprzedaje odtąd: **meble brzozowe, mahoniowe, orzechowe** uznanéj najlepszéj roboty po cenach hurtowych: kompletne pokoje (salon, pokój jadalny, dla panów, dam, sypialnia itd.) w każdym stylu i ze wszystkich rodzajów drzewa ze wszystkiém, co do tego należy, w wykonaniu eleganckiém i wyborném po nadzwyczaj tanich cenach. (2756

Przez zaprowadzenie nowych urządzeń w mojéj pracowni tapicerskiéj i pracowni dla **dekoracyi** odstawiam teraz meble wyściełane po nadzwyczaj tanich cenach.

Przy zapłacie w brzęczącéj monecie i zakupnie większych urządzeń daję znaczny rabat.

Od dzisiaj

masło

u Wnéj **Maszewskiéj** jest po 1 M. 15 fen. za funt z Dom. **Boguszyn.** (2853)

Do wygotowywania rysunków, kosztorysów i taks ogniowych poleca się biuro budowlowo-technicze na ś. Marcinie 13. Kilku uczni do prakt. rysunków budowl. i taks może się tamże jeszcze zgłosić. (2835)

Prima mesyńskie pomarańcze pudło oryginalne o najwięcéj 220 sztukach Mr. 16. (2806)

Prima mesyńskie cytryny pudło oryginalne około 320 sztuk Marek 17 wszystko wraz z opakowaniem oraz inne owoce południowe wedle specyalnych cenników rozsyłają franco z Tryestu

G. Marchetti & Co. Tryest

za **gotówką**, poprzedniém przesłaniem pieniędzy za przekazem pocztowym lub zaliczką.

Krzyże

i inne **nagrobki** z marmuru, piaskowca itd. pięknie i tanio się wykonują i są zawsze w zapasie u

B. Loewenherz Nast.

A. Schlesinger.

Poznań, Bramkowa ulica Nr: 14 obok rejencyi. (2568)

Petroleowe machiny do gotowania

najnowszéj konstrukcyi wraz z należącemi do nich naczyniami u

S. J. Auerbacha.

Cenniki i rysunki przesyłam na żądanie. (2187)

VICHY

Zakład kąpielowy

(Francya, departament de l'Allier)

Własność rządowa francuz.

Administr. w Paryżu, 22 Boulev. Montmartre

Pora kąpielowa

w zakładzie Vichy, jednym z najwykwintniéj urządzonych w Europie, kąpiele i natryskiwania wszelkie dla uleczenia chorób **żołądka, wątroby, pęherza, zwiru, cukrzycy** (diabetis), **dna, kamienia etc.** — co dzień od 15 maja do 15 września teatr i koncerta w kasynie, muzyka w parku czytelnia, salon dla dam, salon do gier, do konwersacyi, do gry w bilard. — Koleje żelazne prowadzą do Vichy. (30)

„Asche'go bronchialne pastyle," najlepszy, najpewniejszy środek przeciw bólowi gardła, kaszlowi, chrypce, katarom itp. przez lekarzy polecony. Do nabycia w **Elsnera aptece.** Cena pudełka **1 Mark.** (2608)

Tasiemiec.

Niezawodne lekarstwo na **tasiemca u owiec i na tak zwaną Blutstaupe.**

Porcya lekarstwa na 100 owiec kosztuje **5 Marek.**

Stefan Mielęcki,

Poznań, Wiedeńska ul. 5.

Świadectwa Nr. 1, 2, 3, 4, 5, 6 już ogłoszone.

Świadectwo 7.

Z polecenia Wgo Karśnickiego donoszę, że przesłane nam **lekarstwo na tasiemca dobrze skutkowało** etc. etc.

Z szacunkiem

Perkowski.

Leśniczy i Kasyer.

Mchy p. Xiążem d. 23 maja 1876.

Swiadectwo Nr. 8.

Durch meinen Nachbar Hern Musielski auf Brudzewo habe ich erfahren, dass er **Ihr Mittel gegen Bandwurm mit gutem Erfolg angewendet hat.** Ich bitte mir zu schicken etc. etc. (2802)

Ergebenst

K Schulz.

Rittergutsbesitzer.

Dom. Strzałkowo 23. 5. 76.

CAPSULES ET DRAGÉES AU BROMURE DE CAMPHRE

Du Docteur CLIN

LAURÉAT DE LA FACULTÉ DE MÉDECINE A PARIS (PRIX MONTHYON)

KAPSUŁKI I PIGUŁKI Dra CLIN z Bromku kamforowego używają się w słabościach muzgu i nerwów, chorobach serca i kanałów oddechowych, a szczególniej następujących: Astmie, Bezsenności, Biciu serca, Hysteryach, Padaczce, Zawrotach, Obłędzie, Boleściach głowy, Dolegliwościach narządu moczo-płciowego, dla ukojenia wszelkich rozdrażnień nerwowych.

W PARYŻU u P. CLIN et Cᵉ, ul. Racine, 14. Dostać można w znaczniejszych aptekach.

HALINA.

Walne zebranie

akcyonaryuszy Towarzystwa **Halina** odbędzie się **dnia 14 czerwca** o godzinie 11éj z rana **w Poznaniu** w Hotelu Francuzkim.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie przez przewodniczącego.
2. Sprawozdanie Zarządu z czynności, przedłożenie bilansu i inwentury ewent. udzielenie temuż pokwitowania.
3. Postanowienie co do dalszego urządzenia i prowadzenia Szkoły rólniczéj.
4. Wybór nowych członków Rady nadzorczéj w miejsce ustępujących. (2730)

Rada nadzorczá Haliny.

Przewodniczący.

Dr. H. Szuman.

Kapelusze pilśniowe i jedwabne

parasoliki i parasole

kufry podróżne i dery podróżne

jako też wszystkie **wiedeńskie i offenbachskie towary skórzane** poleca w największym wyborze po jak najtańszych cenach (1542)

Walenty Russak

narożnik Rynku i Wronieckiéj ulicy Nr. 91

Na nadchodzące Święta polecam mój (2856

handel towarów kolonial., łakoci, win i piw.

Szczególniéj zwracam uwagę na znany i od lat 30 istniejący

główny skład młodzi.

Uprasza się o wczesne zamówienia młodzi na Święta.

Święty Marcin Nr. 11.

S. Alexander

(H. Kirsten.)

Na Święta

polecam moje za najlepsze uznane, czyste zbożowe

młodzie funtowe,

codziennie dwa razy świeże.

Leon Kantorowicz

2807) **Skład fabryki, Szewska ul. 3.**

Fabryka tektury i asfaltu

Braci Klug (2096)

Białośliwie (Weissenhöhe) n. koleją wsch.

CENNIK.

Tektura kamienna w zwojach po 15 metrów długości i w arkuszach zwój na 15□ metrów prima (przez inne fabryki zwana także	Nr.	0 lub
podwójna tektura	Mr.	6,50.
secunda	„	5,75,
tertia	„	5,50.
paski tekturowe na 15□ metrów wystarczające	„	0,65.
asfalt na dachy, 50 kilo	„	5,00.
smoła z węgli kamiennych za beczkę petroleową	„	17,00.
asfaltowo-cementowy lakier dto	„	21,00.
gwoździe do tektury za tysiąc	„	0,60.
lisztwy do tektury 60 sztuk à 4 metry 1 klasy	„	11,00.
szczeciński portl. cement beczka	„	12,00.

Pokrywania dachów na akord wykonują się pod gwarancyą po cenie od 12—14 Mr. za □pręt stósownie do wielkości i oddalenia.

MYDLIK

prawdziwy lewantyński poleca (2855)

A. Bąkowski

HANDEL NASION.

Aukcya tryków Rambouilletów.

Dnia 26 czerwca rb. po połud. od 2 godziny ma we wsi **Strzyżewicach**, do majętności leszczyńskiéj należącéj, być sprzedanych [2706]

około 40 sztuk 1½ i 2 letnich tryków pochodzenia Rambouillet

drogą aukcyi publicznéj najwięcéj dającemu.

Maciórki téj owczarni były wystawione na ostatniéj wystawie owiec w Wrocławiu, Katalog Nr. 83 i cieszyły się ogólném uznaniem.

Większa część tryków pochodzi bezpośrednio od wychowanego przez pana Heine-Narkau, Katalog Nr. 74, tryka.

Katalogi przesyłają się chętnie na żądanie.

Antonin pod Lesznem, 18 maja 1876.

Sekwestracya.

Trzy stadniki

jednoroczne, czerwone, rasy berneńskiéj (liebenthaler) ma na sprzedaż Dominium **Mchy** pod Książem. (2751)

Dla kupujących dobra.

Wielki wybór korzystnie położonych **dóbr** w W. Księstwie Poznańskiém każdéj żądanéj wielkości wskaże po cenie odpowiedniéj wartości do nabycia

2737 **Gerson Jarecki**

Magazynowa ulica 15 w Poznaniu.

Gospodarstwo.

Gospodarstwo wiejskie, w dobréj będące kulturze, obejmujące 91 morgów 58 kwadr. prętów roli I. II. i III. klasy, wraz z 4 dobremi budynkami gospodarczemi, sklepem, tortowiskiem, 12 morgów obejmującém, 10—12' głębokości, z szopą do suszenia, torfiarką, cegielnią wraz z szopą, sadem, jest pod przystępnemi warunkami z całkowitym zasiewem oziminnym i jarym, z inwentarzem żywym i martwym lub bez niego do sprzedania. Gospodarstwo to oddalone jest o 1/16 mili od 4 żwirówek i od średzkiego dworca poznańsko-kluczborskiéj kolei. Bliższych szczegółów udziela

(2851) **Steyer,** agent.

Miasto powiatowe Środa, 29 maja 1876.

ISIDOR LICHT w POZNANIU

poleca się do wskazywania i pośredniczenia przy sprzedaży i wydzieżawieniu dóbr. (2326)

Bardzo wielki przy Siennéj ulicy i Tylnym Chwaliszewie położony

plac budowlowy

z sadem jest bardzo tanio pod bardzo korzystnemi warunkami spłaty i przy zaliczce tylko **300 tal.** natychmiast do sprzedania. Bliższe szczegóły w Eksp. Dziennika Pozn. pod Nr. **2848.**

Place składowe

różnéj wielkości do wydzierzawienia. — Strzelecka ul. 20. (2371)

Piekarnia

nowo zbudowana jest do wynajęcia przy Strzeleckiéj ulicy Nr. 21. (2804)

Do czterech panienek od 10 do 15 lat potrzebna jest (2836)

guwernantka

Polka, posiadająca dobrze dokładną znajomość gry fortepianowéj, jako też języków polskiego, francuzkiego i niemieckiego. Osoba odpowiednio uzdolniona, w świadectwa opatrzona, życząca sobie objąć tę posadę, zechce się zgłosić listownie pod adresem **Rudolf Asch** w Toruniu dla E. R.

Młoda osoba z dobréj familii życzy sobie przyjąć miejsce do towarzystwa i wyręczenia pani domu lub też do magazynu za dyrektryzę. Robi bardzo dobrze krawiecczyznę również i białe szycie zna dokładnie. Zupełnie obojętne czy to w Księstwie, Królestwie lub Galicyi. Bliższéj wiadomości udzieli Adm. Dz. Pozn. pod Nr. 2788.

Dom. **Nieżuchowo** p. Białośliw potrzebuje od św. Jana rb. zdatnego bezżennego (2852)

pisarza.

Zgłoszenia franko.

Dom. **Manieczki** pod Czempiniem poszukuje zdatnego **pisarza** od św. Jana. Zgłoszenia przyjmuje franko (2850]

Zarząd.

Dominium **Pakosław** pod Rawiczem potrzebuje

pisarza gospodarczego,

któryby zaraz mógł w służbę wstąpić. Przedstawienie osobiste konieczne. (2847)

Dominium **Gosciejewo** pod Kominem poszukuje (2749)

pisarza,

kawalera, wolnego od wojskowości, który mógłby okazać dobre świadectwa.

Bezżennego

pisarza gosp.

wieku dojrzalszego poszukuje Dom. **Tarnowa** pod Kostrzynem od 1 lipca rb. Świadectwa do przejrzenia franko przesłać należy. (2813)

Rządzca gospodarczy

w sile wieku, z małą familią który w najrenomowańszych gosp. z najpomyślniejszym rezultatem zarządzał, szuka odpowiedniéj posady od 1 lipca rb. w Księstwie lub za granicą. Adr. p. lit. **G. 2827** Eks. do Dz. Pozn.

Rządzca gospodarczy,

w całém znaczeniu tego wyrazu, Polak znacznym majątkiem zarządzający, poszukuje od 1 lipca odpowiedniéj posady. Bliższéj informacyi raczy udzielić Wny p. Krasicki, Rokosów p. Poniec. (2709

Urzędnik gospodarczy

zarazem **leśniczy**, żonaty, który w jednem miejscu 30 lat był w obowiązkach, szuka dla polepszenia odpowiedniego miejsca. Bliższa wiadomość w centralném biurze ulica Bismarcka Nr. 1 u **Güttlera & Dalkowskiego.** (2854)

CYRK RENZA.

Działowy plac — Poznań.

W środę dnia 31 maja

przedstawienie na otwarcie cyrku.

Z bogatego programu na podniesienie zasługuje:

10 ogierów karych

równocześnie przedstawionych przez

p. F. Renza.

Koń w szkole ujeżdżony **Cony** jeżdżony przez pannę ELIZĘ.

Monsieur Parenco di Erber jeździec pierwszéj klasy.

Manewr przedstawiony przez 20 dam.

Pani Oceana Renz w swych wybornych produkcyach na linie drucianéj.

WYSTĘP panien **Loisset, Neiss, Stark.**

Szkoła jazdy

przedst. przez p. **Hager** na koniach **DonJuan** i **Leporello.**

Komiczne intermezzo 20 klownów.

Ceny miejsc:

Miejsce w loży	3 M. 50 fen.	I. Miejsce	1 M. 50 fen.
Miejsce numerowane	2 M. — „	II. Miejsce	1 M. — „
		III. Miejsce	— „ 50 fen.

Dzieci niżéj lat dziesięciu w towarzystwie osób dorosłych płacą na pierwsze i drugie miejsce połowę.

Kasa od rana 10 godziny aż do zaczęcia i w czasie przedstawienia ciągle jest otwarta. Bilety tylko na ten dzień są ważne, na który są kupione. Programy są do nabycia wieczorem w cyrku po 10 fen.

Palenie cygar w cyrku jest zabronione.

Otwarcie o 6, początek o 7¼ godz.

Jutro w czwartek przedstawienie.

E. Renz, dyrektor.

Au & Bieliński, Wilhelmowska ulica Nr. 13 (obok król. Banku)

polecają przy nadchodzących Świętach wielki wybór francuzkich i angielskich nowości na ubiory wiosenne, oraz bielizny męzkiéj, krawatów, kapeluszy itp. artykułów. (2845)

Zamówienia upraszamy jak najwcześniéj uskuteczniać.

Drukiem i nakładem drukarni J. I. Kraszewskiego (Dr W. Żebiński) w Poznaniu.